

Bogusław Jasiński zaprosił do Galerii Sztuki Nowej ETHOS

Na początek zadamy pytanie: A kto to jest Bogusław Jasiński ? No właśnie, czy warto poświęcać nasz cenny czas dla takiego człowieka?

Jeśli skorzystamy z oficjalnych źródeł to dowiemy się, że Bogusław Jasiński to przede wszystkim filozof, estetyk oraz pisarz. Laureat nagrody „Pro Redemptione” w 2020 roku oraz nagrody ministerialnej I- stopnia im. Stanisława Wyspiańskiego. Ale przede wszystkim autor koncepcji ethosofii – nowego stanowiska teoretycznego wykraczającego poza standardowo rozumianą filozofię.



Foto: Krzysztof Tęcza

Bogusław Jasiński jako absolwent trzech fakultetów: filologii polskiej, filozofii oraz Wydziału Reżyserii Dramatu Akademii Teatralnej w Warszawie wykłada na wielu uczelniach w kraju i za granicą. Ale, by nie było tak poważnie jest także maratończykiem i triathlonistą. Bierze udział w wielu zawodach i zdobywa w nich czołowe miejsca.

Tak więc, oprócz tego, że Bogusław Jasiński jest utalentowanym człowiekiem, człowiekiem nie bojącym się podejmować nowych wyzwań, człowiekiem stawiającym odważne tezy w świecie filozoficznym, potrafiącym stawiane tezy obronić i nie tylko je wyjaśnić to jeszcze zapalić innych do ich realizowania, to jeszcze jest sportowcem, nie wiem czy można go nazwać amatorem skoro sport stał się jednym z ważnych elementów jego życia, ale Bogusław Jasiński jest przede wszystkim mieszkańcem Karpacza. Jest jednym z wielu obywateli, którymi miasto pod Śnieżką powinno się chlubić.

Jednym z elementów związanych z twórczością Bogusława Jasińskiego jest mała miejscowość nieopodal Kowar czyli Bukowiec. To właśnie tutaj znajduje się pałac, którego najbardziej znanymi właścicielami byli Fryderyk I Fryderyka von Reden. Dzisiaj jest on siedzibą Związku Gmin Karkonoskich. Ostatnio przeprowadzono tu prace remontowe podczas których odkryto schowane pod warstwą tynku stare malunki. Dlatego obiekt ten zaliczany jest obecnie do jednych z ładniejszych w naszym regionie. Nic też dziwnego, że Bogusław Jasiński upodobał sobie ten właśnie obiekt postanawiając prezentować tu swoje spotkania. Ponieważ zarządzający pałacem dyrektor biura ZGK pan Łukasz Hada jest

przychylny takim inicjatywom, a i zarząd ZGK nie ma nic przeciwko, powstała tu Galeria Sztuki Nowej ETHOS. I to właśnie w ramach niej 13 grudnia 2025 roku miał miejsce wernisaż wystawy „Oswoić wschód, wyzwolić ducha”. Ponieważ każda wystawa ma swoje ramy czasowe 14 lutego 2026 roku zorganizowano jej finisaż. To właśnie podczas tego wyjątkowego spotkania Bogusław Jasiński wcielił się w rolę kuratora oprowadzającego po wystawie. A trzeba przyznać, że bez jego opowieści, bez jego spojrzenia na przedstawiane dzieła nie do końca mogliśmy zrozumieć ten rodzaj sztuki. Ta bowiem przedstawiana na wystawie niejako odbiega od przyjętych standardów i niekoniecznie jest tak wyrazista jak jesteśmy do niej przyzwyczajeni.



Foto: Krzysztof Tęcza

Dla rzetelności podam, że na wystawie poznawaliśmy prace autorstwa: Ryszarda Ługowskiego i Zygmunta Piotrowskiego (absolwentów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie) ale przede wszystkim Pauliny Sylwestrowicz, która o swoich pracach tak opowiada: „Traktuję moje prace jako „współrzędne”, - punkty orientacyjne w przestrzeni percepcji”.

Do wystawy zostało przygotowane opracowanie przybliżające twórczość artystów ale także przybliżające przemyślenia Bogusława Jasińskiego, który m.in. odniósł się do podstawowego pytania: „Kiedy człowiek przestaje być artystą?”. Nie będę tutaj oczywiście zdradzał szczegółów bo każdy musi sam po zapoznaniu się z nimi odnieść do nich ale powiem, że warto sięgnąć po owo wydawnictwo by dowiedzieć się jak autor widzi przyszłość sztuki. Czy uważa, że sztuka zatrzymała się na jakimś etapie czy wybiega w niepojmowaną przez nas przyszłość. Czy sztuka stoi w miejscu czy rozwija się. I w ogóle czym dla przeciętnego Kowalskiego jest sztuka.



Foto: Krzysztof Tęcza

Właśnie na te i inne pytania odpowiadali zaproszeni przez Bogusława Jasińskiego artyści. Muszę przyznać, że dyskusja była rzeczowa a ze względu na różnice w interpretacji przyjmowania jej, wypowiedzi nie były jednakowe.

Krzysztof Tęcza